

Авторка запропонувала власний погляд на вельми складну проблему – акціональну семантику українського й сербського дієслова зі встановленням спільних і відмінних площин у реалізації встановлених чотирьох основних різновидів значеннєвих акціональних комплексів. Дослідження розпросторує студіювання М. Іванович з дієслівної проблематики² (Івановић Милена. Прелазност у украјинском језику: функционални аспект / Милена Ивановић. – Београд: Задужбина Адрејевић, 2007 (Београд: Тодра плус). – 120 с.), що в майбутньому може дати фундаментальну контрастивну українсько-сербську чи сербсько-українську граматику. Безперечно, в підготовленні перевидання такої вкрай важливої праці слід поміркувати над упорядкуванням іменного і предметного покажчика. Останній варто структурувати в двомовному варіанті, оскільки сучасна граматична термінологія двох аналізованих мов має певні розбіжності, до цього варто додати й понятєво-термінологійну складність аспектологічної проблематики.

Рецензована монографія засвідчує розширення фундаметальних праць із контрастивної українсько-сербської проблематики, актуалізує важливі питання взаємодії двох слов'янських мов і водночас уможлиблює поглиблення контрастивних граматичних студій з визначенням їх пріоритетних площин. Активізації такого зразка студіювань сприяло б створення паралельних корпусів сербської й української національно-літературних мов.

Анатолій Загнітко

Надійшла до редакції 12 січня 2017 року.

PRZYIMKI WTÓRNE W JĘZYKU POLSKIM (ASPEKT DIACHRONICZNY)

Рец. на книгу: *Janowska Aleksandra. Kształtowanie się klasy polskich przyimków wtórnych / Aleksandra Janowska. – Katowice : Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, 2015. – 120 ss.*

Podział zasobu leksykalnego na tzw. *autosemantika* i *synsemantika*, którego dokonano na początku XX wieku, wytyczył niejako nowe kierunki badań nad elementami języka. Za wyrazy samoznaczące (*autosemantika*) uznano wyrazy, które posiadają samodzielne znaczenie leksykalne i mogą funkcjonować w zdaniu niezależnie, jako jego człony. Natomiast za wyróżnione w tej klasyfikacji znaki współzależne (*synsemantika*) przyjęto uważać elementy językowe, które same przez się pełnego znaczenia nie mają, otrzymując je dopiero w zespoleniu z wyrazami autonomicznymi, których funkcję semantyczną (również składniową) modyfikują. Do synsemantików zaliczono głównie morfemy słowotwórcze i fleksyjne, a także przyimki, spójniki, partykuły itp. Rozróżnienie to zapoczątkowało ożywioną międzynarodową dyskusję dotyczącą zastosowania tych ostatnich, ich semantyki czy roli w wypowiedzeniu, dyskusję pogłębianą i poszerzaną na każdym kolejnym szczeblu rozwoju myśli lingwistycznej.

Autor tego rozróżnienia, Anton Marty, prawdopodobnie nie przypuszczał, że obecny stan języków słowiańskich, zmiany, zachodzące w nich szczególnie w ostatnim okresie, wymuszają niejako powrót do tej problematyki. Ponadto uwzględnienie dzisiejszych wyobrażeń o języku i współczesnej metodologii badań może dostarczyć nowej wiedzy o znanych i (wydawać by się mogło) dawno zbadanych zjawiskach.

Przyjmuje się, że jedną z bardziej interesujących grup synsemantyków są przyimki. W tym właśnie obszarze sytuuje się opiniowana monografia.

Obiektem opisu w pracy są wymienione w tytule przyimki wtórne – kategoria wąsko wyspecjalizowana pod względem semantyki i zastosowania syntaktycznego, jednostki bądź jednowyrazowe, o złożonej jednak budowie morfologicznej (przynajmniej w aspekcie etymologicznym), bądź kilkuwyrazowe. We współczesnych językach odgrywają one coraz większą rolę, zwłaszcza w publicystyce czy w tekstach specjalistycznych, gdzie ścisłość przekazu jest zadaniem priorytetowym. Ma to również związek z powolnym, choć głębokim procesem zmian składniowych w zakresie relacji przypadkowych: funkcje wielu przypadków ulegają rozszerzeniu i zróżnicowaniu poprzez ich uzupełnienie połączeniami przyimkowymi, konstrukcje bezprzyimkowe aktywnie wypierane są przez konstrukcje przyimkowe. Ekspansja przyimków wtórnych, stanowiąca istotne zjawisko składniowe ostatnich dziesięcioleci, jest tu szczególnie zauważalna.

Trzeba w tym miejscu powiedzieć, że konieczność opracowania tych zagadnień spowodowała powołanie do życia międzynarodowego projektu pod nazwą „Przyimki słowiańskie w synchronii i diachronii: morfologia i składnia”, którego celem jest m.in. sporządzenie maksymalnie pełnego korpusu przyimków i ich ekwiwalentów obecnych w poszczególnych językach słowiańskich (o projekcie tym autorka obszernie wspomina, wnikliwie ustosunkowując się do jego zasadności). Muszę też dodać, że do tej pory (jak na razie) ukazały się tylko dwa rejestry: zbiorowe opracowanie jednostek ukraińskich [A. П. Загнітко, І. Г. Данилюк, Г. В. Ситар, І. А. Щукіна, *Словник українських прийменників. Сучасна українська мова, Донецьк 2007*] oraz trzyczęściowy słownik przyimków języka białoruskiego Marii Koniuszkiewicz [M.I. Канюшкевіч, *Беларускія прыназоўнікі і іх аналагі. Граматыка рэальнага ўжывання. Матэрыялы да слоўніка, У 3 частках, Частка 1. Дыяпазон А–Л, Гродна 2008; Частка 2. Дыяпазон М–П, Гродна 2010; Частка 3. Дыяпазон Р–Я, Гродна 2010*]. Z tego co mi wiadomo,

² Загнітко А. Сучасна лінгвістика : погляди та оцінки : науково-аналітичне видання [Текст] / Анатолій Загнітко. – Донецьк: Вид-во «Ноулідж» (Донецьке відділення), 2014. – С. 285–301.

na ukończeniu jest też rejestr rosyjski i bułgarski. Jeżeli chodzi o język rosyjski, to zespół autorów z Uniwersytetu im. Łomonosowa, który koordynuje wymieniony projekt, opublikował pracę stanowiącą syntezę zasad lingwistycznej prezentacji danej kategorii z uwzględnieniem typu i znaczenia jednostki oraz wszystkich aspektów jej funkcjonowania w wypowiedzeniach [M. B. Всеволодова, О. В. Кукушкина, А. А. Поликарпов, *Русские предлоги и средства предложного типа. Материалы к функционально-грамматическому описанию реального употребления*. Кн. 1: *Введение в объективную грамматику и лексикографию русских предложных единиц*, Moskwa 2013]. Książka jest teoretycznym i metodologicznym wprowadzeniem do przygotowywanego rejestru rosyjskich jednostek przyimkowych (a także – z uwzględnieniem etnicznej specyfiki – rejestrów tych jednostek w językach uczestników wymienionego projektu). Recenzje tego opracowania ukazały się w periodykach „Slavia Orientalis” [2014, nr 2, str. 320–323] oraz „Przegląd Rusycystyczny” [2014, nr 3 (147), str. 136–139]. Być może uda się też w najbliższym czasie oddać do druku rejestr jednostek przyimkowych współczesnej polszczyzny w opracowaniu zatytułowanym *Polskie przyimki wtórne i jednostki o charakterze przyimkowym w użyciu realnym. Materiały do słownika (w zestawieniu z językiem rosyjskim)*. O wprowadzeniu do rejestru rosyjskich odpowiedników tych jednostek (wykscerpowanych z różnych źródeł) zdecydowały sugestie pozostałych uczestników projektu, którzy nie znają w wystarczającym stopniu języka polskiego.

Jestem przekonany, że recenzowana monografia niejako w sposób naturalny wpisuje się w profil tego projektu. Stosownie bowiem do jego nazwy zgromadzony tam materiał różnych języków winien być przeanalizowany w dwóch aspektach – zarówno z punktu widzenia synchronicznego, jak też diachronicznego („Przyimki słowiańskie w synchronii i diachronii...”). W dotychczasowych opracowaniach uczestnicy projektu koncentrowali się jednak głównie na materiale języków współczesnych. Praca Aleksandry Janowskiej zatem może stanowić istotne i brakujące uzupełnienie, z jednej strony, metodologicznych założeń obserwacji diachronicznych, a z drugiej – pewną podstawę również do klasyfikacji materiału języka dzisiejszego. Jej cele zostały precyzyjne sformułowane i dotyczą właśnie procesów ewolucji tych jednostek językowych w ujęciu diachronicznym. Rozwijając myśl o rozwoju danej kategorii [przyimków wtórnych] w historii języka polskiego jako podstawowym zadaniu opracowania, autorka precyzuje ją w sposób następujący: „zależy mi na ukazaniu najważniejszych kierunków rozwoju przyimków wtórnych, mechanizmów ich kształtowania się” (str. 11). Należy stwierdzić, że założone cele zostały osiągnięte.

Zawartość merytoryczna została podzielona na trzy rozdziały. W pierwszym z nich, teoretycznym, zatytułowanym „Status przyimka. Granice klasy przyimków wtórnych”, przedstawione zostały zasadnicze problemy teoretyczne, a mianowicie uwagi o statusie przyimka i jego przynależności kategoryjnej, znaczeniu czy sposobach wyróżniania przyimków wtórnych. W ramach tego rozdziału oddzielnie rozpatrzono kwestie mające bezpośredni związek z tematem monografii, czyli możliwości interpretacyjne materiału historycznego.

Należy zgodzić się z autorką, że poziom współczesnej wiedzy o języku wymaga pewnej rewizji dotychczasowych wyobrażeń o kategorii jednostek przyimkowych, a zwłaszcza przyimków wtórnych. Konieczność wyodrębnienia przyimka jako jednostki relacyjnej z obszaru innych klas wyrazów i jego opisu stała się bowiem w ostatnim okresie szczególnie aktualna w związku z faktem, że dana kategoria wyrazów ulega aktywnemu poszerzeniu kosztem autosemantycznych części mowy. Okazuje się, że w języku mamy dużą ilość form wyrazowych (a także zwrotów, wyrażeń, a nawet wieloskładnikowych struktur), izofunkcjonalnych względem przyimka. Jednostki te, szczególnie aktywne w dzisiejszych językach słowiańskich (w tym w polszczyźnie), nie posiadają jednoznacznej klasyfikacji z punktu widzenia ich przynależności do określonej części mowy. Powoduje to pewne komplikacje, z czego autorka zdaje sobie sprawę.

Przyjmuje się np. że we współczesnym języku polskim jest obecnych ok. 300 jednostek tego typu (uwzględniając również leksemy czy całe wyrażenia i zwroty, które – jak to się określa – „dążą do uprzyimkowania”). Trudno się zgodzić z tymi szacunkami, biorąc pod uwagę dane innych języków. Wspomniany wyżej słownik ukraiński np. włącza ponad 1700 jednostek. W opublikowanych materiałach języka białoruskiego autorka rejestruje ok. 8 tysięcy takich jednostek. Ustalono, że język rosyjski może posiadać ok. 5 tysięcy przyimków wtórnych. Oczywiście, liczba ta zależy w głównej mierze od zastosowanego kryterium klasyfikacji. I tak, autorzy materiałów białoruskich i rosyjskich do kategorii przyimków wtórnych włączają m.in. komparatywy (*wartość depozytów będzie niższa od 100 mln zł*) oraz tzw. przyimki parametryczne. Te ostatnie powstały na bazie, z jednej strony, rzeczowników typu *masa, moc, waga* czy rzeczowników typu *wysokość, długość, średnica* itd. – z drugiej (*konstrukcja o masie 1 tony, deska o długości 2 metrów, honorarium w wysokości 300 złotych* itd.). Jednostki te w pozycji adnominalnej wprowadzają charakterystykę porównawczą (komparatywy) bądź ilościową (jednostki parametryczne). Z moich obserwacji wynika, że w języku polskim przyimków wtórnych i ich ekwiwalentów funkcjonalnych może być ok. 2 tysięcy – bez przyimków parametrycznych (jak w języku ukraińskim, gdzie zastosowano podobne kryteria klasyfikacji).

Być może w tym rozdziale należałoby bardziej wyraziście wskazać na rolę kontekstu jako czynnika posiadającego znaczny wpływ na zaliczenie danej jednostki do klasy przysłówków lub przyimków. Jak wiadomo, żadna gramatyczna klasa wyrazów nie może być wyizolowana, nie funkcjonuje poza kontekstem. Jednostki, które można w sposób przejrzysty włączyć do określonej klasy gramatycznej, są nieliczne. Przysłówki i przyimki należą do tych jednostek, które nie poddają się jednoznacznej klasyfikacji lingwistycznej. Podkreśla się, iż jednostka może być uważana za przysłówkę, jeżeli w kontekście występuje bez rzeczownika (jako samodzielny człon wypowiedzenia) lub za przyimek, jeżeli nie jest samodzielnym członem wypowiedzenia i występuje przy

rzeczowniku, z którym łączy go rekcja. Por.: *On mieszka blisko vs. On mieszka blisko rzeki czy Stół ustawiono pośrodku vs. Stół ustawiono pośrodku pokoju*.

Podstawowe obserwacje merytoryczne zawarto w rozdziale II., noszącym tytuł „Podłoże kształtowania się przyimków wtórnych. Przyimki a inne części mowy”. Prześladowano tu dwa typy przyimków wtórnych z punktu widzenia ich genezy: jednostki o pochodzeniu odprzysłówkowym i jednostki odrzeczownikowe. Krótko omówione zostały także przyimki, których źródłem są inne części mowy.

W rozdziale III. („Procesy rozbudowywania przyimków wtórnych w polszczyźnie”) omówiono przyimki wtórne, których struktura w trakcie rozwoju tej klasy jednostek uległa poszerzeniu o inne elementy językowe. Analizie poddane zostały przyimki dwóch grup: przyimki, których budowa uległa poszerzeniu o charakterze tautologicznym (lewo- i prawostronnym), oraz przyimki typu *pośród* i *spomiędzy* (rozszerzeniu ulega przyimek prymarny). Rozdział ten kończą rozważania o mechanizmach kształtowania się przyimków wtórnych.

W zakończeniu tej części opinii chcę podkreślić, że w zasadzie trudno mieć istotne zastrzeżenia odnośnie do struktury opiniowanej monografii, konsekwentnie bowiem odzwierciedla ona jej podstawowe założenia.

Propozycja wydawnicza zasługuje na uwagę czytelnika (zwłaszcza polskiego) nie tylko ze względu na poruszaną problematykę (literatura dotycząca tej kategorii wyrazów jest wyjątkowo obszerna). Jej *novum* bez wątplenia stanowi wspomniana wcześniej pogłębiona interpretacja jednostek, zwanych przyimkami złożonymi (czy też niekiedy, zwłaszcza w polskiej literaturze przedmiotu, przyimkami graficznie złożonymi). Ważne są tu obserwacje zawarte w rozdziale II., gdzie na konkretnym materiale faktycznym polszczyzny doby minionej (głównie średniowiecznej i okresu późniejszego), czyli z punktu widzenia diachronii, przeanalizowano specyficzne mechanizmy prepozycjonalizacji wyrażań, które dziś postrzegane są już jako przyimki wtórne.

Autorka skoncentrowała się na dwóch możliwościach uprzyimkowania: przejściu przysłówek do klasy przyimków oraz zmiany w obrębie tej klasy „kosztem” form przypadkowych rzeczowników i połączeń przypadkowo-przymikowych rzeczowników (wyrażań przyimkowych). Wnioski płynące z tych konkretnych i kompetentnych rozważań mogą być punktem wyjścia do oceny podobnych procesów we współczesnej polszczyźnie (a nawet w innych językach słowiańskich).

Możliwości weryfikacyjne owych mechanizmów wprawdzie wielokrotnie były prezentowane w literaturze przedmiotu, lecz monografia przybliżyła je na materiale historycznym. To nic, że spostrzeżenia tego typu od jakiegoś czasu są obecne w literaturze. Autorka gromadzi je w jednym miejscu, interpretuje krytycznie, niejednokrotnie modyfikuje, podając gotową i obszerną syntezę. Zasługuje to na szczególne podkreślenie, zwłaszcza w kontekście dalszych ewentualnych opracowań dotyczących prepozycjonalizacji określonego materiału leksykalno-składniowego. Poczynione w książce obserwacje z równym powodzeniem mogą być wykorzystane zarówno w badaniach diachronicznych, jak też synchronicznych. Autorka z punktu widzenia historyka języka podaje własną interpretację niektórych zjawisk, częściowo nierozstrzygalną, prezentując przy tym oryginalne niekiedy stanowisko. Trzeba też podkreślić dobrą orientację Autorki w obszernej, jakby nie było, literaturze przedmiotu.

Opiniowaną monografię trzeba potraktować jako niezbędne i znaczące uzupełnienie dotychczasowych badań w zakresie kształtowania się polskich jednostek synsemantycznych (a konkretnie: ważnego segmentu tych jednostek, czyli przyimków wtórnych), prezentowane z perspektywy historii języka. Diachroniczne ujęcie materiału może też stanowić inspirującą podstawę do obserwacji nad funkcjonowaniem tych jednostek w języku współczesnym.

Czesław Lachur (Ополе, Польша)

Надійшла до редакції 12 грудня 2016 року.